

GAZETA LWOWSKA.

Z *Dotatkami dziennym i tygodniowym kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 centów wal. austr. — Inscrycja w półkolumnie, drukiem garmont 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.*

PRZEGLĄD.

Monarchya austryacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Włochy. — Niemce. — Rosya. — Grecya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Edward Schwabe-Löwenau, dyrektor urzędów pomocniczych przy tutejszym c. k. namiestnictwie, ofiarował z dochodów swoich na cały przeciąg życia swego sumę 210 zł. wal. austr. na zaopatrzenie czterech rannych żołnierzy, a mianowicie jednego szeregowca od artyleryi, jednego od jazdy, a dwóch od piechoty z tem zastrzeżeniem, ażeby między nimi jeden był pochodzenia i imienia niemieckiego, drugi polskiego, trzeci ruskiego, czwarty zaś węgierskiego.

Czyn ten patriotyczny podaje c. k. gal. Namiestnictwo z należnym uznaniem do powszechnej wiadomości.

Krajowa dyrekcya finansowa we Lwowie mianowała: asystentów *Adolfa Modes*, *Jana Zasulińskiego* i *Karola Wilńskiego* oficyalami 3ciej klasy, tudzież c. k. podporucznika do czasu pensyowanego, *Józefa Polńskiego*, asystenta *Piotra Jarymowicza* i asystenta kancelaryjnego *Mikołaja Hryniastewicza* asystentami urzędowymi. Lwów, 15. maja.

Gmina *Harbusów* w obwodzie złoczowskim założyła nową szkołę parafialną i przeznaczyła swój dom „Dyakówka“ na budynek szkolny, przyczem zobowiązała się po koniec maja 1860 rozszerzyć go i przyrzadzić w ten sposób, ażeby w nim wydzielić można nie tylko izbę szkolną, lecz także pomieszkanie dla przyszłego nauczyciela i dyaka, i utrzymywać zawsze w dobrym stanie. Następnie obowiązują się gmina własnym kosztem posprawić i dokupywać wszystkie potrzebne porządki szkolne, zakupywać z własnych zasilków i przystawiać do szkoły potrzebne drzewo na opał, a nakoniec zajmować się postugą szkoły.

Na uposażenie przyszłego nauczyciela, który ma także pełnić służbę dyaka, obowiązują się gmina płacić regularnie w kwartalnych ratach z dołu rocznie 25 zł. w. a. gotówką.

Za pełnienie kościelnej służby dyaka przyznacza gmina przyszłemu nauczycielowi kwotę 3 zł. 96 c. w. a., następnie rocznie 9½ n. a. meców żyta w ziarnie, a nakoniec przysługują mu będzie także prawo obracać na swój pożytek ogród wraz z łaką objętości, 1½ morga, który gmina z pastwiska gminnego utworzy.

Udowodnioną temi ofiarami troskliwość o rozszerzenie nauki między wiejskim ludem podaje c. k. galicyjskie Namiestnictwo z należnym uznaniem do wiadomości powszechnej.

Lwów, 8. maja 1860.

Sprawy krajowe.

(Nowiny dworu. — Mianowanie. — Spalenie obligacyi węgla.)

Wiedeń, 15. maja. Jego c. k. Apostolska Mość udzielał wczoraj przed południem licznych audyencyi prywatnych.

— Minister spraw wewnętrznych mianował koncepcję galicyjskiego namiestnictwa *Wilhelma Smoluchowskiego* ministeryalnym koncepcją w ministeryum spraw wewnętrznych.

— Dnia 9. b. m. spalono znowu w Wenecyi w przytomności przeznaczonych do tego komisji za 600.000 zł. obligacyi węgla. Z wydanych w ogólnej sumie 20 mil. obligacyi węgla nie pozostaje już teraz w obiegu jak za 400.000 zł. Gorliwe zabiegi władz, by zaradzić niedoli klas roboczych, spowodowanej ostatnimi wypadkami wojennymi, w bardzo pomyślnych objawiają się skutkach. Rząd nie tylko udziela wsparcia, ale stara się przedewszystkiem wyjednać pośrednictwem swem zyskowne zatrudnienie dla potrzebnych. Nieszczęśliwym, którym wiek, choroba lub ułomność fizyczna nie pozwalają zapracować na siebie, przynoszą publiczne zakłady dobroczynne pożądaną pomoc. Bardzo zbawiennymi okazują się w tym składzie rzeczy nowe zmiany w organizacji zakładów dobroczynnych, przeprowadzone staraniem komisji dobroczynności pod sterem najprzewielebniejszego patriarchy. *Gazeta tryestyńska* opisuje szczegółowo usiłowania komisji tudzież skuteczne środki rządu, aby według możności ulżyć niedoli niższych warstw.

Ameryka.

(Korespondencya z Prusami.)

Nowy Jork, 18. kwietnia. Prezydent zakomunikował senatowi oprócz korespondencyi z Prusami także i inne korespondencye z rządami zagranicznymi względem praw przysługujących obywatelom amerykańskim naturalizowanym i osiadłym w krajach obcych. Odezwy dyplomatyczne w tej sprawie niewychodziły wcale z granic umiarkowania, ale tego rządu Stanów zjednoczonych przysłać nigdy nie chcą, by zostawszy obywatelem amerykańskim związek obywatelski i poddańczy z krajem rodzinnym nie zrywał się. Z ogłoszonych tu dokumentów okazuje się, że temu blisko dwanaście lat rząd angielski uwolnił ze związku poddaństwa dwóch Irlandów naturalizowanych w Ameryce, który należeli do spisku przeciw rządowi angielskiemu, i że uwolnił ich na przedstawienie pana *Bancrofta*. Później jednak oświadczył lord *Palmerston*, że poddani angielscy, którzy w jakimś państwie obcym zostali naturalizowani, podlegają za powrotem swym tak jak wszyscy inni Anglicy prawom i przepisom angielskim bez żadnego wyjątku.

Hiszpania.

(Uwolnienie więźniów.)

Władze sądowe otrzymały z rozkazu Jej Mości Królowej polecenie, by przedewszystkiem zajęły się spiesznem dopełnieniem dekretu amnestyi. Na mocy tego rozporządzenia obchodził urzędnik osobny więzienia, i każdemu z uwięzionych, który złoży przysięgę na konstytucyę i na wierność Królowej, odczytał dekret amnestyi. Żaden z uwięzionych nie odmówił wezwania.

— *Correspondencia* zaręcza ponownie, że ogłoszone zrzeczenie się hrabi *Montemolin* i jego brata jest autentyczne w całej swej osnowie.

Anglia.

(Nowiny dworu. — Posiedzenie z 9. i 10. maja. — Flota śródziemnomorska. — Wyprawa *Garibaldi*ego.)

Londyn, 12. maja. Jej Mość Królowa przydywowała wczoraj na zebraniu tajnej rady, a później przyjmowała na osobnym posłuchaniu lorda *Palmerstona* i lorda *Granville*. Dzisiaj ndała się Królowa w towarzystwie księcia *Alberta* i kilku innych członków familii królewskiej do obozu pod *Aldersholt*, z kąd spodziewani są dopiero we wtorek z powrotem. — Wczoraj wieczorem wydała Królowa bal dla dzieci w pałacu *Buckingham*skim. Zebrało się około 260 młodych tancerzy i tanczniczek wieku od lat 6 do 14, a wszyscy w towarzystwie swych rodziców lub krewnych.

Na posiedzeniu izby niższej z dnia 9go maja miały w komitecie wytoczyć się narady nad bilem, który rozciąga opiekę państwa na kobiety i dzieci, zatrudnione przy fabrycznym bieleniu i farbowaniu płócien i materyi bawełnianych. *Tomasz Bazley*, liberalny członek za *Manchester*, fabrykant towarów bawełnianych i długoletni prezydent izby handlowej w *Manchester*, wniósł poprawkę, aby naprzód odesłać bil do osobnego wydziału. Poprawka ta lubo zmierza widocznie do tego, by odrzucić zupełnie lub odroczyć na dłuższy czas bil wniesiony, znalazła jednak żywe u wielu członków poparcie. Minister zaś spraw wewnętrznych i kilku innych członków domagali się, by przedewszystkiem uznać i potwierdzić zasadę bilu. Przy głosowaniu przyjmuje izba poprawkę większością 184 przeciw 147 głosom. Mała więc nadzieja, aby się bil doczekał sankcyi. Do obrad komitetu nie przyszło tą razą, bo w toku rozpraw nad powyższą poprawką zbliżyła się godzina zamknięcia sesyi.

— Na posiedzeniu izby wyższej z d. 10. b. m. przemówił lord *Redesdale* za pierwszym odczytem bilu, który znosi podatek od papieru. Lord *Monteagle* zapowiada, że później wniesie mocę, aby drugi odczyt bilu odroczyć na sześć miesięcy co znaczy, aby bil odrzucić zupełnie. Lord *Wicklow* lubo nie ma zwyczaju sprzeciwiać się bilom przyjętym w izbie niższej, robi wyjątek tą razą i oświadcza się stanowczo przeciw bilowi, wyrażając w końcu nadzieję, że izba nie dopuści drugiego odczytu. Bil zostaje odczytany po raz pierwszy a lord *Granville* domaga się drugiego odczytu bilu w sprawie taryfy celnej, który sankcyonuje postanowienia angielsko-francuskiego traktatu handlowego. Lord *Derby* oświadcza: Chociaż nie myślę występować obecnie przeciw bilowi, nie mogę zatajać żadną miarą, że wraz z moimi przyjaciółmi politycznymi nie pochwalam polityki rządu, jak się objawia z tego bilu. Izba nie ma innego wyboru, jak tylko odrzucić bezwzględnie lub przyjąć

bil w całości. Odrzuciwszy jednak bil, obalałoby się zarazem finansowe wnioski rządu, tudzież postanowienia zawiste od traktatu handlowego. Dla tego też nie myśli mowca sprzeciwić się bilowi, zapowiada jednak teraz już, że przeciw bilowi względem zniesienia podatku od papieru wystąpi przed drugim odczytem z całym swym wpływem, i będzie się starał wszelkimi siłami, aby tak ważne dla kraju źródło dochodu pozostało nienaruszone. Bil w sprawie taryfy celnej przychodzi następnie do drugiego odczytu.

W izbie niższej zapytuje sir de Lacy Evans, sekretarza administracji, jak wielką jest liczba majtków i żołnierzy morskich na stacyach chińskich. Lord C. Paget oświadcza, że jawna odpowiedź na to zapytanie zaszkodziłaby państwu, w drodze prywatnej gotów jest jednak udzielić walecznemu generałowi wszelkich żądanych objaśnień. Sir de Lacy Evans zapytuje następnie ministra wojny, jak wielkie załogi stoją w Kantonie i Hongkong. Sir Sidney Herbert odpowiada, że w obu tych miejscach znajdują się 3 bataliony artylerji, 3 kompanie inżynierji, 733 żołnierza z piechoty liniowej 1600 indyjskiego żołnierza. Po kilku załatwionych mniej ważnych kwestjach podniósł się jeszcze raz generał sir de Lacy Evans, zapytując ministra spraw zewnętrznych, czy może przedłożyć zgromadzeniu wzmiankowane w zeszłym tygodniu depesze, które odnoszą się do wyprawy Garibaldego. Lord John Russell wyraża, że publikacja tych depeszy byłaby w tej chwili niestosowną. Zresztą depesze te ściągają się do wypadków, jakie zachodziły przed kilką miesiącami.

— List z Malty z dnia 5. b. m. donosi, że pięć okrętów liniowych z drugiej dywizji angielskiej floty śródziemnomorskiej krążyło ostatnimi dniami pod rozkazami kontr-admirała Mundy między Maltą a Sycylią. Inne cztery okręta liniowe pozostały w porcie stolicy maltańskiej, gdzie potrzebują naprawy, zawiął także jeden rosyjski okręt admirałski.

— *Morning Post* mieni wyprawę Garibaldego nierozumną i niewczesną, zapytując zarazem jakim prawem stawia się Garibaldi między Sycylią a ich monarchą. Jeżeli w Irlandji wybuchło powstanie, nie zachowywałaby się Anglia obojętnie, gdyby na francuskich paropływach przybywała pomoc powstańcom. Na koniec muszą się koniecznie wnieszać wielkie mocarstwa i cała wyprawa wypadnie tylko na zgubę jej uczestników.

Francya.

(Noty Thouvenela względem ekspedycji Garibaldego. — Restauracja galerji obrazów.)

Paryż, 12. maja. Według turyńskiej korespondencji dziennika „*Courier du Dimanche*“ wysłał minister Thouvenel po otrzymaniu wiadomości o wyprawie Garibaldego niezwłocznie jedną depezę do posła francuskiego w Turynie, barona Talleyrand'a, a drugą do sardyńskiego posła w Paryżu, p. Nigra, w których oświadcza, że wypadek ten dotknął w bardzo przykry sposób Cesarza. Pan Thouvenel nie myśli bynajmniej przypisywać rządowi sardyńskiemu wyraźnej winy w tej mierze i pociągać do odpowiedzialności za ten wypadek godny ze wszech miar ubolewania, lecz zawsze zarzuca mu niesłychaną niedbałość w obec planów Garibaldego. Taka uwaga jest tem trudniejsza do pojęcia, zwłaszcza że rząd francuski przestrzegł wcześniej rząd sardyński o zamierzonej wyprawie ochotników. P. Thouvenel żąda w końcu szczerego i dokładnego wyjaśnienia. Na to miał hr. Cavour odpowiedzieć niezwłocznie, że tak jak i p. Thouvenel potępia wyprawę Garibaldego, lecz że to nie od rządu sardyńskiego zależało przeszkodzić temu. Korzystał wprawdzie z przestrog otrzymanych z Paryża i czynił co tylko mógł, by zniweczyć zamiary ochotników, a Garibaldego usiłował odwieść wszelkimi sposobami od jego postanowienia. To wszystko jednak nie pomogło, i tylko tyle wymógł na Garibaldi; że podróż swą do Sycylii przyrzekł odłożyć na później. Odpłynięcie ochotników było dlań (mówi dalej p. Cavour) niemniej jak i dla p. Thouvenel'a rzeczą niespodziewaną, i dlatego też byłoby to największą niesprawiedliwością robić rząd sardyński odpowiedzialnym za nierozważność Garibaldego. Hr. Cavour oświadcza dalej, że rząd sardyński przeszkodził drugiej wyprawie, która posiłkować miała pierwszą, a w końcu zakłada protestację przeciw wszelkiemu zarzutowi, jakoby między oględną i umiarkowaną polityką rządu sardyńskiego i awanturkami projektami Garibaldego zachodziła jakakolwiek styczność.

— *Monitor* w przydłuższym artykule wyluszcza przyczyny, dla których hrabia Nieuwerkerke kazał odrestaurować kilkanaście obrazów z galerji Louwru. Potrzebowały mianowicie odświeżenia znane pod zbiorową nazwą Galerii medycejskiej obrazy: Rubensa Narodzenie najświętszej Panny, Murilla kuchnia anielska, Herrery starszego Sobór, Zarbarana św. Piotr, Rafała św. Michał i t. p. Lubo nie tajno nikomu z jaką pieczołowitością czuwa dyrekcja nad temi skarbniami sztuki, uważała część publiczności podjęte restauracye za niepotrzebne i niestosowne. Aby usunąć na przyszłość wszelkie powątpiewania i obawy, uchwaliła dyrekcja muzeum nie podejmować nadal żadnych restauracyj, nie zasięgnąwszy naprzód zdania akademickiej komisji z wydziału malarstwa.

— Utrzymuje się ciągle pogłoska, że rosyjska Cesarzowa matka i W. książę Mikołaj przybędą do Paryża.

— P. de la Ferronaye, legitymista, miał udać się do Neapolu, wysłany w jakiejś misji stronnictwa swego.

— Ucichł już powszechnie zarzut, jakoby dokument zrzeczenia się hrabi Montemolin był podrobiony. Hrabia i jego brat przybędą temi dniami do Paryża.

— Jeneralne zgromadzenie akcyonaryuszów kanału suezkiego zbierze się dnia 15. b. m. P. Lesseps wyjednał, że dla dziennikarzy utworzona będzie osobna trybuna, aby dokładnie obznajomić publiczność z całym tokiem sprawy.

— Fregata „*Imperatrice*“, do dnia 7go maja nieodzwonne miała odplynać do Chin, otrzymała podwojną śrubę nowej konstrukcyi, i przed wyjazdem musiała na próbę odbyć podróż z Tulonu do wysp hyerskich. Próba ta wypadła niepomyślnie. Nowa śruba wiruje z takim zamachem, że wstrząsa całym pokładem i staje na zawadzie funkcyom steru. Gotowy już zupełnie do dalekiej podróży okręt musiał być naprzód wyładowany, a teraz odchodzi do doków, gdzie otrzyma dawną swą śrubę.

Belgia.

(Nowiny dworu. — Trybuna dziennikarska.)

Bruxela, 11. maja Arcyksiążę Józef, przepędziwszy dłuższy czas u dworu, opuścił dziś Brukselę. Dzisiejszym także pociągiem odjechał i Książę Aumale po kilkudniowym pobycie w Brukseli.

— Pierwszy syn późniejszego Króla holenderskiego Wilhelma II. urodził się (dnia 21. maja 1822) i umarł zaraz w kilka miesięcy w Brukseli. Ciało jego spoczęło w dawnym kościele Augustynów. Obecnie na żądanie rządu holenderskiego wygrzebano zwłoki dziecięcia w przytomności holenderskiego poselstwa i kilku belgijskich urzędników. Odeszły też zaraz pod opieką przysłanego umyślnie urzędnika królewskiego, do Delft gdzie spoczną w grobowcu królewskim.

— 10. maja. Izba deputowanych uchwaliła powiększyć trybunę dziennikarzy i pozostawić im nawet tyle miejsca, aby mogli swobodnie znosić się z swymi pomocnikami. Nowa obszerna trybuna dla nich ma stanąć naprzeciw bióra prezydenta.

Włochy.

(Rozgraniczenie. — Wyprawa Garibaldego. — Biskup parmeński. — Wadomości bieżące.)

— W sprzeczności z innymi dziennikami utrzymuje *Diritto*, że trudności przy oznaczaniu nowych granic między Francją a Sycylią nie tylko że się jeszcze nie ułożyły, ale owszem nabrały takiej wagi, że minister wojny Fanti zapowiada podać się do dymisji. Przyzwoliwszy na wszystkie żądania Francji, pozostawiałoby się jego zdaniem kraj bez wszelkiej obrony.

Do Włoch środkowych odeszło znowu kilka baterji. Pułki co nie mają jeszcze karabinów przygotowanych, otrzymają je temi dniami.

— Dzienniki francuskie opisują teraz z wszystkimi szczegółami przygotowania do wyprawy Garibaldego. Ekspedycya nie odeszła z Genuy samej ale z czterech punktów pobliskich La Fou, Bocca d'Ase, Recco i Quarto. Recco i Quarto służyły za główne miejsca zebrania dla ochotników. Garibaldi przed wyjazdem odwiedził jawnie gromadzących się ochotników, a rząd sardyński nie starał się bynajmniej przeszkodzić wyprawie.

— Rozpisane nawrotnie wybory z Florencji nie przysły do skutku w dniu oznaczonym, tak mało zgłosiło się wyborców. Toż samo donoszą dzienniki i z Bononii.

— Biskup parmeński opuścił miasto, zakazawszy naprzód osobnym okólnikiem duchowieństwu spiewać *Te deum* na cześć Króla Wiktora Emanuela. Biskup sam udał się do Mantuy do klasztoru OO. Kapucynów.

Niemce.

(Poufne oświadczenia Francji. — Izba deputowanych hanowerskich.)

— Na doniesienie *Norymberskiego korespondenta*, że Hanower i kilka innych dworów niemieckich otrzymały pewne poufne oświadczenia z Paryża odpowiada urzędowy *Dresd. Journal*:

„Niewiemy wprawdzie bynajmniej, jakiego rodzaju oświadczenia zagranicznych państw dochodzą hannowerskiego rządu, lecz co do królewskiego rządu saskiego możemy upewnić stanowczo, że w przedmiocie wewnętrznych spraw Niemiec nie otrzymał żadnej noty od cesarskiego rządu francuzkiego, wątpimy też, aby gabinet francuzki odzywał się z tego rodzaju oświadczeniami do jakiegokolwiek z rządów niemieckich, nie wykluczając Hanoweru. Zdaje się zatem, że całe to doniesienie *Norymberskiego korespondenta* opiera się na płonnyu wynysle.“

— Uzupełniając posiedzenie hanowerskiej izby deputowanych z dnia 8go b. m., kiedy p. Bennigsen odczytał oświadczenie zebranych w Heidelbergu niemieckich patriotów, przytaczamy według wieczornej *Gazety wiedeńskiej* treść mowy, którą minister Borries popierał wniosek rządowy względem owarowania wybrzeży morskich.

Minister nie myśli wdawać się w bliższe wyjaśnienia swej niedawnej mowy. Sposób, w jaki ją przyjęło i wyłożyło stowarzyszenie narodowe, świadczy tylko na jego własną niekorzyść. Żaden minister hanowerski, pomny dawnych tradycji, nie mógłby zapowiadać przymierza z zagranicą. P. Borries nie chce także podnosić głosu przeciw obelgom miotanym na różne rządy niemieckie, ani przeciw mowie w obronie stowarzyszenia narodowego. Nie myli się też bynajmniej co do znaczenia wielkiego niemieckiego państwa sąsiedniego, i wie dobrze, jak wielce powinno zależeć Hanowerowi zostawać w dobrem z Prusami porozumieniu. Usiłował też zawsze utrzymać takie porozumienie. Jeżeli na obronę wybrzeży dawniej jeszcze nie zwrócił rząd należytej uwagi, to wypłynęło to po czę-

ści zład, że aż do r. 1833 był Hanower połączony z Anglią, a po części, że długi czas trwał pokój niezachwiany. W obec nowego wojennego stanu rzeczy miała już w r. 1856 wytoczyć się sprawa owarowania wybrzeży. Propozycję hanowerską uznali i pruscy pełnomocnicy za stosowną, nie podlega zatem żadnej wątpliwości, że i związek potwierdzi plan Hanoweru. Działając na własną rękę, nie wykracza Hanover przeciw obowiązkom w obec związku, ale owszem toruje tylko drogę związkowi. Powiększenia wojska nie wymagały czasy pokojowe, w czasach zaś wojennych nie wystarcza nigdy, jak wiadomo, zwykły kontyngens. Minister ubolewałby wielce, gdyby izba odrzuciła wniosek. Uchwałą taką przyjęłoby na siebie zgromadzenie odpowiedzialność, której waga nie może być tajną żadnemu z członków.

Rosya.

(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące. — Reformy przedsięwzięte. — Niepokojące doniesienia z Azji.)

Petersburg, 5. maja. Słychać głośno, że Cesarz Alexander zamierza z Warszawy udać się do Nissy, bo stan zdrowia Cesarzowej matki zaczyna niepokoić na prawdę. W przejeździe stałaby Cesarz na noc w Wrocławiu.

— Wielki ochmistrz cesarskiego dworu, nadworny masztalierz Tolstoj mianowany został członkiem ministerium spraw zewnętrznych.

— Nagła zmiana powietrza w Tyflidzie miała księcia Barjatyńskiego nabawić ciężkiej choroby, jak donosi jeden z dzienników odeskich.

— Książę Górczaków, namiestnik królestwa polskiego, wyjechał już z powrotem do Warszawy.

— *Wiadnik* donosi, że z wyraźnego rozkazu J. M. Cesarza pracują teraz we wszystkich biurach ministerjalnych nad zaprowadzeniem reform. Zmiany i ulepszenia te dążą do zmniejszenia ile możności niezmiernej liczby urzędników, do zrównania płac — rozumie się bez nadwężenia rang urzędowych — do uproszczenia i przyspieszenia procedury urzędowej, a ściśnięciem egzaminowaniem do zapobieżenia ciśnięciu się do posad urzędowych ludzi niezdołnych. Ministerium sprawiedliwości rozporządziło na szczególne propozycje Samiantoina, że sądownictwo ma się odbywać publicznie, lecz bez przysięgłych. Oprócz pomnożenia banków kredytowych, które tak dobrze jakby wcale jeszcze nie istniały, zaprowadzone być mają także banki kredytowe dla posiadłości gruntowych, a to w ten sposób, że na każdą gubernię przypadłyby dwa takie banki lub tylko jeden. *Wiadnik* wspomina dalej o projekcie takiego urządzenia fabryk, w których zdrowie robotników i ich dzieci nie byłoby wystawione na niebezpieczeństwo. Zamyślają także o ulepszeniu administracji miasta Moskwy, jak niemniej o reformie kontroli przychodów i rozchodów skarbu publicznego, tudzież ustaw o fabrykach i rzemieślnikach. — Ułożeniem nowej statystyki państwa wzorem znakomitego statystyka rosyjskiego Arseniewa pracują już od dwóch miesięcy w dwóch biurach umyślnie w tej mierze złożonych. Tęgorborski II., profesor Perewodczykow, Wesołowski, Sernow, Rosławski-Pokrowski i Chozyków należą do tych, którym ministerium spraw wewnętrznych poruczyło ważną tę sprawę. — Odrębny komitet pracuje wspólnie z radą państwa nad reformami policyjnymi w guberniach, tudzież nad projektem jak najzgodliwszego uchylecia wszelkich sporów między szlachtą i włościanami. Główną zasadą jest w tej mierze zaprowadzenie zupełnej odrębności sądownictwa od administracji. — Z Azji otrzymano wiadomości niepomyślne. Spory nad rzeką Amurem rozszerzyły się na całą Mandżuryę. Bezpośrednia komunikacja listowa między Kiachtą i Pekinem jest przerywana; Tatarzy są w całych Chinach usposobieni niezyczliwie dla Rosyi; handel herbata podupadł całkiem, a nawet trudno już i o herbatę zbitą w cegielki, gdyż właściciele żądają pieniędzy gotowych, a kupnie gotówki nie mają. Jeśli tak dalej pójdzie, tedy Rosyanie muszą wkrótce zrzec się ulubionego napoju z odwaru herbaty. Cała Rosya tem się wielce niepokoi. — Na Kaukazie wszczęły się znowu niepokoje, a wojsko rosyjskie jest tego przekonania, że Natuchajców wspiera rząd turecki. Jakoż u niektórych poległych znaleziono broń turecką, a szczególniej ten zdaje się potwierdzać domysły w tej mierze.

Grecya.

Ateny, 4. maja. Zajmis, minister spraw zewnętrznych i publicznego oświecenia podał się do dymisji. Dawniejszy poseł grecki w Paryżu, Roque, udaje się w misji do Neapolu zawrzeć traktat handlowy. Także z Francją mają rozpocząć się układy w tym samym przedmiocie. Angielski poseł opuszcza jutro Ateny za urlopem.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Wiedeń, 13. maja. Komisya do wydania depozytów, ukończywszy po większej części swe prace, odroczyła się na czas niejaki, sardyńscy komisarze odjechali do Medyolanu.

Paryż, 15. maja. *Opinion nationale* oznajmia, że otwiera subskrypcję na niepodległość Włoch.

Marsylia, 14. maja. Wiadomości z Neapolu z 12. b. m. wspominają o demonstracji, jaka miała zajść w Palermie w ostatni czwartek. Kobiety miały poduszczać mężów i znieważać żołnierzy. Kilka strzałów karabinowych rozprószyło tłum, przyczem troje

ludzie padło a dziewięć było ranionych. Świeże posiłki miały odejść do Bosle, gdzie się zebrały bandy powstańców.

Londyn, 15. maja. Na wczorajszym posiedzeniu *izby wyższej* przyrzekł sekretarz bióra zagranicznego, lord Wodehouse, przedłożyć korespondencję sir Hudsona i konzula angielskiego w Genuy względem ekspedycji Garibaldeggo.

W *izbie niższej* oznajmił jeneralny sekretarz Irlandyi, Cardwell, że rząd wyda rozporządzenia przeciw werbunkom w Irlandyi.

Londyn, 16. maja. Na dzisiejszem nocnem posiedzeniu *izby niższej* oznajmił lord *John Russell*, że Francya nie oświadczyła się, by w razie jakiegokolwiek zmiany w południowych Włoszech żądać wynagrodzenia terytoryalnego. Dalej oświadczył, że rząd jest zawiadomiony o koncentracji wojsk rosyjskich nad Prutem a tureckich pod Widyniem; gabinet otrzymał depezę angielskiego posła w Petersburgu; książę Górczakow miał zwołać korpus dyplomatyczny z wyjątkiem posła tureckiego, i przedstawiał potrzebę wspólnych kroków ku ochronie chrześcian w Turcyi.

Times pisze: Anglia nieprzestanie czuwać nad utrzymaniem Turcyi, jeśli Rosya myśli o nowej misji Menżykowa i Lavalette znany z miejsc świętych powróci do Stambułu.

Turyń, 12. maja. Margrabia Montezemolo mianowany został gubernatorem Brescii. Przeciw wyprawie Garibaldeggo miał zaprotestować także i poseł rosyjski. Jak słychać Cattaneo, Ferrari, Bertani i kilku innych deputowanych tej samej barwy politycznej zamierzają wystąpić z parlamentu.

Turyń, 14. maja. Podczas lądowania ochotników Garibaldeggo miało zginąć 4 ludzi. Zdaje się, że powstańcom sycylijskim dostarczyły okręta broni i amunicyi.

Turyń, 14. maja. Podług doniesienia z Pergii postępuje spieszenie restauracya fortu Paulino. Załoga tamtejsza liczy 1500 a w Gubbio 2000 ludzi. Mówią że się skoncentruje tu 7—do 8000 ludzi. Dziennikowi *Unita italiana* donoszą, że powstańcami w okolicy Palermu dowodzi Rusolino Pilo.

Medyolan, 14. maja. Podług wiadomości z Neapolu z 9. b. m., panuje nadszwyczajny ruch w tamtejszym porcie. Wszystkie paropływy neapolitańskiej marynarki handlowej zarekwirował rząd na swój rachunek. Jenerał Giuseppe Giordano, komendant brygady w Messynie, raniony w niedzielę wielkanocną, umarł 9go b. m. w Neapolu.

Medyolan, 15. maja. „*Perseveranza*“ donosi, że Orsini wylądował w 500 ludzi w Santo Stefano u wybrzeża między Messyną i Palermem „*Movimento*“ ogłasza list Garibaldeggo do towarzysza Rubattino; Garibaldi uniewinnia się z zabrania paropływów, co miało nastąpić bez wiedzy rządu.

Florenecya, 12. maja. Załoga powołana została telegrafem nad granicę; gwardya narodowa pełni służbę w mieście. Policya zualazła liczne plakaty z napisem: „Niech żyje Ferdynand! Niech żyje Leopold!“ Tutejsze duchowieństwo wzbraniało się odprawiać nabożeństwo na cześć konstytucyi.

Ravenna, 11. maja. Wczoraj przybyła tu komisya, co ma zwiedzać porta adryatyckie.

Bononia, (bez daty) Kardynał Viale Prela umarł.

Neapol, 9. maja. Książę Cassaro zachorował niebezpiecznie.

Berlin, 15. maja. Izba deputowanych przyjęła dziś projekt rządowy względem kredytu wojskowego na 9½ milion. z poprawką komisji, ażeby dodane zostały wyrazy: „tymczasowa gotowość do wojny.“

Mnichów, 15. maja. Jak z pewnością słychać, proponowała Rosya konferencję wielkich mocarstw dla rozważenia, czy Turcyja dopełniła zobowiązań względem chrześcian, jakie przyjęła na siebie w traktacie z roku 1856.

Karlsruhe, 15. maja. Także izba pierwsza oświadczyła się dziś przeciw konkordatowi.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 16. maja.

Hotel europejski: PP. Rubczyński Maur., z Bilitówki. — Leszczyński Alb., z Dużego pola. — Rudnicki Teod., ze Strzałek.

Hotel Langa: Nikorowicz Spir., z Krzywotul.

Hotel angielski: Pruszyński Józef, z Pomorzana.

Hotel krakowski: Lityński Mel., z Firlejówki.

Pod kolej żelazną: Biliński Jan, z Huty obedyńskiej.

Zajazd Leszczyńskiego: Mijakowski Abd., adwokat kraj., ze Złoczowa.

Dnia 17. maja.

Hotel rosyjski: Świeżawski Alex., z Szczepiatyna. — Hr. Potocki Teod., z Podola. — Łodyński Hier., z Milatyna. — Kownacki Tad., z Waniowa.

Hotel europejski: Malinowski Lub., z Ostrowczyka.

Hotel Langa: Zywiecki Klem., adwokat kraj., z Tarnowa.

Hotel angielski: Siarczyński Zygm., z Streptowa.

Hotel Kuhn: Kawecki Wik., z Bieniawy.

Hotel krakowski: Glöckner, c. k. kapitan, z Turynki.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 16. maja.

PP. Osmulski Wład., do Góry. — Nowacki Kaz., do Tejsarowa — Szwajkowski Jan, do Radruża. — Jaworski Apol., do Ordowa. — Br. Stenz Karol, c. k. major, do Żółkwi. — Podlewski Waler., do Wiednia. — Papara Hen., do Zubowmostów. — Papara Wład., do Mchawy. — Papara Szcz., do Potoka.

Dnia 17. maja.

PP. Ka. Sanguszko Roman, do Rosyi. — Rubczyński Marcin, do Biletówki. — Br. Romaszkan Mik., do Horodenki. — Mrozowski St., do Sie-

kowa. — Młaczynski Józef, do Mikuliniec. — Lityński Wen., do Litwinowa. — Komar Henr., do Ostrowa. — Komar Wikt., do Toporowic. — Kakowski Ap., do Klimkowic. — Jaruntowski Jan, do Hermanowic. — Grocholski Kaz., do Rożyska. — Augustynowicz Sew., do Kniażego. — Hr. Golejowski Jan, do Krzywczyc. — Wiśniewski Hen., do Dobrzań. — Gatkiewicz Mich., do Bohorodyczyna. — Czajkowski Mik., do Dusanowa. — Skarżyński Michał, do Budzanowa. — Hr. Starzyński Aug., do Ilawczy. — Krajewski Mik., do Czech. — Bandrowski Leon, do Małych Mostów. — Br. Schlojnsnik Teod., c. k. pułkownik, Gontard Henr., c. k. major i Zembery Michał, c. k. rotm., do Gródka.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.
Dnia 15. maja.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 6° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	324.50	+ 16 7°	70.5	południowy sł.	pochmurno
2. god. po poł.	323.88	+ 19 5°	60.4	połud. " wsch. "	" "
10. god. wiecz.	324.45	+ 12 4°	83 9	połud. " wsch. "	" "

Wieczór burza 3.81...

T E A T R.

Dziś na scenie polskiej: „**Nie bez przyczyny**,” komedia w 1 akcie ze śpiewami z francuskiego, i „**Konkurent i Mąż**,” komedia w 2 aktach Józ. Korzeniowskiego.

Kurs lwowski.

Dnia 17. maja.

	gotówka		towarem	
	zł.	c.	zł.	c.
Dukat holenderski	6	29	6	26
Dukat cesarski	6	24	6	31
Półimperyal zł. rosyjski	10	76	10	92
Rubel srebrny rosyjski	2	9	2	11
Talar pruski	1	99	2	3
Polski kurant i pięciozłotówka	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne za 100 zł.	84	60	85	—
Galicyjskie obligacje indemnizacyjne	71	30	72	—
5% Pożyczka narodowa	79	—	80	20

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 16 maja

Z pożyczki narodo. po 5% za 100 zł. 79.—, Metaliki po 5% za 100 zł. 69 30; po 4 1/2% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —. Obligacje indemnizacyjne: Niższej Austrii po 5% za 100 zł. —; Węgier —; Galicyi —; Bukowiny —; Akeye. Banku narodowego sztuka 855.—; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 185.30; niższo-austr. towarzystwa eskontowego —.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —. Wexlowcy. Augsburg za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 114.—. Lipsk za 100 talarów —. Londyn za 10 funtów szterl. 132 85. Medyolan za 100 zł. waluty austriack. —. Paryż za 100 fr. —.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.33, dukaty ces. pełnej wagi —, korony —, półkorony —.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 14. maja.

1. Dług publiczny.

A. Państwa. pien. towar.

W austr. wal. po 5% 66 — 66 50

Z pożyczki narod. po 5% 79 10 79 20

Z r. 1851, ser. B. po 5% 97 — 98 —

Metaliki po 5% 69 50 69 75

dtto. „ 4 1/2% 63 — 63 25

dtto. „ 4% 56 25 56 50

dtto. „ 3% 42 — 42 50

dtto. „ 2 1/2% 35 — 35 25

dtto. „ 1% 14 — 14 10

Przez. do wylos. z r. 1839 124 50 125 —

„ 1854 97 75 98 25

Renty Como po 42 lir. aus. 15 50 15 75

Wylos. obl. dawn. po 5% 67 — 68 —

dlugu państ. „ 4 1/2% 59 — 60 —

„ 4% 54 — 55 —

„ 3 1/2% 47 — 48 —

„ 3% 60 — 61 —

Przez. do los. obl. „ 2 1/2% 57 — 58 —

dawn. dlugu państ. „ 2 1/2% 51 — 52 —

z proc. w kraju „ 2% 45 — 46 —

„ 1 3/4% 39 — 40 —

„ 5% 67 — 68 —

dtto. z procent „ 4 1/2% 59 — 60 —

za granicą „ 4% 54 — 55 —

B. Krajów koronnych

Niższej Austrii 92 75 93 —

Węgier 72 50 73 —

Ban. Tem., Krawcy i Sławonii 71 — 71 75

Galicyi 71 50 72 —

Bukowiny 70 — 70 50

Siedmiogrodu 69 75 70 —

innych krajów kor. 89 — 94 —

Z klauz los. r. 1867 — — —

Lom. wen. pożycz. z r. 1850 97 50 98 —

Wen. pożyczka z r. 1859 79 75 80 25

pien. towar.

Dług Tyrolu po 5% 67 — 68 —

„ 4% 54 — 55 —

„ 3 1/2% 47 — 48 —

Dług Salcburga „ 3 1/2% 38 — 38 50

„ 2 1/2% 32 — 32 50

Dług Krainy „ 2% 26 — 26 50

„ 1 3/4% 22 — 22 50

2. Stan oblig. domestykaln.

po 3% za 100 zł. — — —

„ 2 1/2% za 100 zł. 13 — 14 —

„ 2 1/4% za 100 zł. — — —

„ 2% za 100 zł. — — —

„ 1 3/4% za 100 zł. — — —

3. Akeye.

Banku nar. 861 — 863 —

Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a. 187 40 187 60

Niż.-austr. tow. eskont. po 500 zł. 570 — 572 —

Półn. kolei po 1000 zł. m. k. 1987 — 1989

Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr. 271 — 271 50

Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. 189 50 189 75

Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k. 130 50 131 —

Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 160 zł. (50%) wpłaty 126 — 126 —

Lomb.-wen. kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą (50%) 154 50 155 —

Kol. Karola Lud. po 200 zł. m. k. z wpl. po 80 zł. (40%) 123 50 124 —

Kol. Preszb. Tyrn. i emis. po 200 zł. m. k. 24 — 26 —

dtto. II. emis. po 200 zł. m. k. 55 — 60 —

Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k. 640 — 660 —

Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k. 80 — 90 —

z wpłatą 60 zł. (30%) — — —

Kol. Bern. Ross. po 200 zł. dtto. z pierwszeństwem po 200 zł. m. k. — — 200 —

pien. towar.

Kol. Grac.-Köfl. i Tow. gór. po 200 zł. w. a. 116 — 120 —

Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k. 446 — 448 —

Lloyda w Tryście po 500 zł. m. k. 210 — 215 —

Mostu łan. w Peszcie po 500 zł. m. k. 370 — 375 —

Tow. mlyna par. w Wied. po 500 zł. m. k. 345 — 350 —

Powsz. austr. Tow. gaz. po 250 zł. m. k. — — —

4. Listy zastawne.

Banku narodowego { Glet. po 5% 100 — 161 —
„ 10 „ 5% 96 50 96 75
przez. do los. po 5% 92 — 92 50
na 12 m. 5% — — —
za 100 zł. 100 — — —

Banku narodowego { w wal. austr. { po 5% 88 — 88 50
Gal. Tow. kred. po 4% 84 — 84 50

5. Obligacje z prawem pierwszeństwa.

Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k. 98 50 97 —

Tow. austr. kol. państwa po 500 fr. 137 — 137 50

Kol. półn. po 100 zł. m. k. 97 — 98 —

Kol. Lomb. wen. po 500 fr. 136 50 137 —

Kol. Gloggn. za 100 zł. 85 — 86 —

Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k. 97 — 98 —

Lloyda za 100 zł. 99 — 91 —

6. Losy.

Inst. kred. dla handlu po 160 zł. w. a. 103 25 103 50

Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k. 103 — 103 50

Pożycz. Trye. po 100 zł. w. a. 125 — 126 —

Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a. 38 25 38 75

pien. towar.

Esterhazego po 40 zł. m. k. 85 50 86 —

Salma „ 40 „ „ 40 — 40 50

Palliego „ 40 „ „ 37 50 38 —

Clarego „ 40 „ „ 37 — 37 25

St. Genois „ 40 „ „ 38 — 38 50

Windischgrätza 20 zł. „ 23 25 23 75

Waldsteina 20 „ „ 27 25 27 75

Keglevicha 10 „ „ 15 25 15 75

Weksle.
(Na 3 miesiące.)

Amsterdam za 100 zł. hol. 113 50 113 65

Augsburg za 100 zł. w. p. n. — — 113 65

Berlin za 100 tal. — — — —

Wrocław za 100 tal. — — — —

Frankfurt za 100 zł. w. p. n. 113 75 114 —

Geuta za 100 lir. piem. — — — —

Hamburg za 100 M. B. — — 100 50

Lipsk za 100 tal. — — — —

Liwurna za 100 lir. tosk. — — — —

Londyn za 10 ft. szt. — — 132 50

Lugdun za 100 fr. — — — —

Medyolan za 100 zł. w. a. 52 75 52 75

Marsylia za 100 fr. — — — —

Paryż za 100 fr. — — — — 53 80

Praga za 100 zł. w. a. — — — —

Tryest za 100 zł. w. a. — — — —

Wenecya za 100 zł. w. a. — — — —

(31 dni po ukazaniu.)

Bukareszt za 100 piast. wol. — — — —

Konstantynopol za 100 piast. tur. — — — —

Dyskonto weks. Bank. nar. 5%

Procenta za zaliczki Bank. nar. na pap. publ. 5%

Kurs złota.
w przecięciu w w. a.

Dukaty ces. men. 6 zł. 31 c.

dtto. pełnej wagi 6 „ 36 1/10 „

Korona 18 „ 20 „

Półkorona — „ — „

Napoleonor — „ — „

Rosyjski impery. — „ — „

Kurs korony w c. k. kasach 13 zł. 50 c

KRONIKA.

Przy dzisiejszej gazecie załączone „Wspomnienie pośmiertne“ poświęca słów kilka pamięci, szanownej z cnot obywatelskich Pani, z pobożności i z szlachetnej miłości bliźniego znamienitej, JW. Teofili z hrabiów Śladnickich hrabiny Krasickiej, zgasłej w Dubiecku dnia 4. maja 1860 roku.

(Przestępstwa targowe.) Urząd targowy miasta Lwowa ukarał w ciągu pierwszej połowy bieżącego miesiąca częścią pieniędzmi, a częścią aresztem i konfiskatą podejrzanych artykułów: 1) dwie partye za sprzedawanie niezdrowego chleba; 2) cztery za niedozwolony handel południowemi owocami; 3) jedną za niedozwolony handel jajami i pieczywem; 4) dwie za niedotrzymanie taryfy pieczywa i wagi w budkach piekarskich; 5) jedną za wrzawę i zakłócenie spokojności na targowicy; 6) sześć za postronne przekupstwo; 7) jedną za tamowanie przejścia; 8) jedną za nieprzyzwoite zachowanie się na targowicy; 9) jedną za przedawanie wydętej cielęciny; 10) sześć za przekroczenie przepisów cementowych.

(Pożar.) Dnia 7go b. m. o ósmej godzinie zrana wszczął się pożar w fabryce cukru w Tłumaczu w jednym z budynków ubocznych na dziedzińcu gdzie znajdował skład melasy, z kąd szerząc się z nadzwyczajną szybkością przy silnym wietrze północno-zachodnim przerzucił się prawie o 300 kroków na przedmieście i zniszczył 16 budynków, między temi także wszystkie zabudowania gospodarskie tamtejszego rz. kat. plebana. W samej fabryce spaliły

się dwa budynki całkiem, a na trzecim połowa dachu. Z czego powstał gień, niewiadomo jeszcze.

(Nowe rewolwery.) W Chatam wypadły temi dniami bardzo pomyslnie próby, przedsiębrane z nowym ulepszonej rodzaju rewolwerów. Sierżant Starrock wynalazł taki przyrząd do zwykłego rewolweru, że można podwoić liczbę jego strzałów, nie przysparzając mu ciężaru, ani też podnosząc go w cenie. Cała tajemnica nowego uprzywilejowanego wynalazku polega na tem, że dotychczasową pojedynczą lufę rewolweru, zastąpiła dubeltowa. Gdy pierwsza lufa wyda już swych 6 lub 7 strzałów, wyskakuje za lekkim naciskiem sprężyny nowa lufa na drugi rząd komorek z nabojem. Tym sposobem zyskuje się nowych 6 lub 7 strzałów, nie potrzebując drugiego załadowania i kurka. Trudno tylko pojąć jakim sposobem może być ulepszonej podwójny rewolwer równej wagi z pojedynczym.

(Nagrody literackie.) Monitor belgijski zawiera dekret królewski, który na rok 1863 rozpisuje dwie nagrody po 10.000 franków [za dzieła najlepsze o historycznym rozwoju Belgii od czasu rewolucyi w roku 1830. Pierwsza nagroda przypaść ma za dzieło wypracowane w języku francuskim, a druga w języku flamandzkim. Każda z tych nagród rozpada się znowu na dwie osobnych po 5000 franków, a to: za część intelektualną (polityka, dzieje, sztuka i literatura), i za część postępu materialnego (handel, rzemiosła itd.).